

Ceny prenumeraty:
we Lwowie

bez doręczenia do do-

mu miejscowości

II. *Praktyka*
P.P. Biblioteka Jagiellońska
25 gr.

Polskie

wychodzi codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimeu. (6 1/2 cm szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w zestawieniu i w nekr. gr. 50, w kronice, repertuar dział gospodarczy, paski w tekście gr. 20, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastąpieniem miejsc 25 proc. Zagranicą o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla teleg.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. 150.650. — Telef. Redakcji 27 i 7102, międzymiastowy 27. — Telef. Admin. 14-27. — Telef. Drukarni 14-27.

Jak się zakończy konflikt rzymski?

Pogłoski o możliwości rychłego porozumienia. — Pełna gorczy mowa Papieża. — Stanowczy ton deklaracji faszystowskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 4 czerwca (G.) Z Rzymu donoszą: Rozeszły się pogłoski, że od kilku dni toczą się rokowania dyplomatyczne między Watykanem, a rządem faszystowskim i że porozumienie między Rzymem a Watykanem zasadniczo można uważać za osiągnięte.

Porozumienie to polegać ma na tem, że „Akcja Katolicka” będzie zreorganizowana. Naczelne stanowisk w organizacji „Akcji Katolickiej” nie będą mogły zajmować osoby, które należały kiedyś do parlamentarnej reprezentacji włoskiej partii katolickiej i które stanowisko swoje w „Akcji Katolickiej” wyzyskały dla propagandy na korzyść tej partii. Naczelne stanowiska w Akcji będą oddane biskupom. Władze kościelne ogłoszą nowy oficjalny statut „Akcji Katolick.” w „Osservatore Romano”, zaś rząd włoski statut ten zatwierdzi.

Organizacje lokalne „Akcji Katolickiej” zamknięte przez policję będą otwarte. Kościół domaga się odszkodowań za zniszczenia dokonane w lokalach tych organizacji.

Co się tyczy zniewag osob stych i obelg rzucanych przez prasę faszystowską pod adresem papieża, w kołach Watykanu oświadcza, że Ojciec Św. domagać się będzie jako suweren zadośćuczynienia od rządu faszystowskiego w myśl zwyczajów międzynarodowych.

Rokowania prowadzone są podobno w szybkim tempie i mają być ukończone przed 11 bm., w którym to dniu przypada początek uroczystości na cześć św. Antoniego z Padwy.

Wiadomości z innych źródeł nie zdają się potwierdzać tych optymistycznych poglądów.

PAPIEŻ STWIERDZA NARUSZENIE PRAW KOŚCIOŁA I KONKORDATU.

Rzym, 4 czerwca (PAT.) Rozwiązanie Stowarzyszeń Akcji Katolickiej wywołało w Watykanie wielkie wrażenie, o czym świadczy ogłoszone dziś przemówienie Ojca św. do księży włoskich wyznaczonych na emigrację.

Ojciec św. komentował urzędowy komunikat włoski o rozwiązaniu zrzeszeń nie pozostających w związku z partią faszystowską, krytykując silnie partię faszystowską, która jego zdaniem tak jak żaden ustrój, rząd czy państwo nie może zapewnić dóbr wiecznych.

Sprawy religijne i nadnaturalne należą do Kościoła, który nie wyrzeknie się swej misji.

Ojciec Św. żywo zaprotestował przeciwko treści komunikatu, głoszącego, iż rozwiązanie stowarzyszeń młodzieży odbyło się bez żadnych incydentów.

Ojciec Św. przypomniał, iż wręcz przeciwnie, incydenty takie wydarzyły się i podkreślił z gorczy, iż rozwiązanie stowarzyszeń godziło głównie w młodzież katolicka. Prawo Ko-

ścioła i konkordat — zaznaczył Ojciec Św. — zostały w ten sposób pogwałcone.

DEKLARACJA DYREKTORJATU FASZYSTOWSKIEGO.

Rzym, 4 czerwca (PAT.) Nadzwyczajne wydania dzienników, zawierające uchwały dyrektorjatu partii faszystowskiej w sprawie zatargu z Watykanem, rozchwytywane są przez pu-

bliczność. Zawarta w uchwale deklaracja podkreśla poszanowanie religii, Ojca Św. i Jego ministrów i kościołów, a jednocześnie jak najkategoryczniejsze stwierdzenie, że faszizm nie pozwoli rozwijać akcji opozycyjnej pod żadnym starym czy nowym sztandarem co dowodzi, że konflikt wobec równie stanowczej postawy Watykanu nie może być prędko załatwiony.

Minister Grandi w przemówieniu

W dzień wyjazdu do Chequers proklamował Brüning na dekret oszczędnościowy.

DALSZA OBNIŻKA POBORÓW URZĘDNICZYCH. — PODWYŻKA PODATKÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 4 czerwca. (G.) Z Berlina donoszą: Dziś o północy ogłoszone zostało w formie proklamacji do narodu rozporządzenie o dalszych oszczędnościach skarbowych. Proklamację tę Brüning podpisał przed swym wyjazdem do Chequers, który nastąpił nocy ubiegłej.

Nowe rozporządzenie dotyka przede wszystkim urzędników. Dodatek na jedno dziecko urzędnika będzie zmniejszony do połowy. Rząd ma nadzieję uzyskać w ten sposób 25 milionów marek oszczędności. Ten sam dodatek dla rodziny z czworgiem dzieci będzie nieznacznie podwyższony.

Dalej wprowadzono t. zw. podatek przesileniowy na bezrobotnych i częściowo bezrobotnych.

Podatek obrotowy będzie pobierany nie kwartalnie, jak dotychczas, ale miesięcznie, co ma dać nadwyżkę 80 milionów marek.

Z ubezpieczeń społecznych mają być

wyłączeni robotnicy rolni i młodociani poniżej 25 roku życia. W sprawie bezrobotnych kobiet zamężnych ma być przeprowadzone ścisłe zbadanie czy konieczne jest udzielanie zapomóg.

Według uchwalonego rozporządzenia pobory urzędników będą zredukowane o 4% do 8%, a renty inwalidzkie o 4%. Podwyżki podatkowe dadzą ogółem 70 milionów marek, a oszczędności w budżecie 230 milionów marek.

Rozporządzenie to nabiera szczególnego oświetlenia w wywodach organu kanciera „Germanji”, która pisze:

„Kancierz opuszcza Berlin po podpisaniu aktu, który zawiera bardzo ciężkie i daleko sięgające zarządzenia. Tem swoim rozporządzeniem rząd wyczerpał najsłabsze środki. Nie ulega wątpliwości, że niebawem poważne położenie gospodarcze wpłynie na radykalizację mas. Zagranica musi dojść do przekonania, że położenie Niemiec nie można bagatelizować”.

P. Prezydent Rzpltej w Lublinie na uroczystości Bożego Ciała.

Lublin, 4 czerwca. (PAT) Obecność P. Prezydenta Rzpltej na obchodzie Bożego Ciała nadała uroczystości charakter podniosły.

O godz. 10 p. Prezydent udał się w towarzystwie wojewody Świdzińskiego i świty samochodem, poprzedzonym przez szwadron 24 pułku ułanów do katedry na nabożeństwo.

Obszerny plac przed katedrą zajęły organizacje społeczne, oddziały Przysposobienia Wojsk. i Wych. Fiz., Sokoł, kosynierzy oraz tłumy publiczności. U wrót katedry powitało p. Prezydenta duchowieństwo z ks. biskupem Fulmanem i kapłanem ks. Bójankiem na czele.

P. Prezydent zajął specjalnie dla siebie przygotowane miejsce w prezbiterjum, dalej zaś zajęli miejsca m. in. dr. Kozłowski, woj. Świdziński, gen. Dobrodzicki na czele korpusu oficerskiego, postowie i senatorowie z BB WR, wicewoj. Włodkiewicz. Nawę główną wypełniły tłumy wiernych.

Po odprawieniu modlitwy za Najjaśniejszą Rzeczpospolitą oraz p. Prezydenta,

przemówił w podniosłych słowach ks. biskup Fulman,

wyrażając p. Prezydentowi radość i wdzięczność za to, że raczył zawitać do prastarego Lublina, by być obecnym na uroczystości Bożego Ciała, czer-

swem w dniu wczorajszym w senacie, nie wspomniał, jak oczekiwano, o zatargu z Watykanem.

Dyrektorjat partii faszystowskiej postanowił, iż młodzi ludzie pragnący wstąpić w szeregi organizacji związku młodzieży walczącej będą musieli począwszy od 1-go lipca rekrutować się wyłącznie z szeregów awangardy faszystowskiej.

Uczniowie szkół w wieku powyżej lat 18-tu, powinni należeć wyłącznie do związku awangardy. Poza tem postanowiono podjąć energiczne prace celem wcielenia do szeregów. przeprowadzenia selekcji oraz wychowania politycznego i wojskowego młodych ludzi, aby byli gotowi do spełnienia każdego rozkazu. Wreszcie postanowiono w ciągu najbliższych miesięcy przeprowadzić szereg mobilizacji mas faszystowskich.

zadokumentował duchowa łączność Polski z Kościołem. Złożywszy hołd Matcestatowi Rzpltej, podkreślił kazno dzieja z naciskiem, że wszyscy jak jeden mąż winni stanąć przy boku p. Prezydenta i pracować każdy według swych umiejętności dla dobra Najjaśniejszej Rzpltej. Modlić się będziemy do Stwórcy — kończył kapłan — by Bogosławili Polsce, i byś Ty, Panie Prezydencie, wiódł ku świetlanej przyszłości.

Po przemówieniu ks. biskupa Fulmana rozpoczęła się uroczysta msza św., którą celebrował ks. szambelan Gostyński. Następnie uformowała się procesja, w której udział wzięły organizacje społeczne, bractwa kościelne i związki religijne.

Celebranta ks. biskupa Fulmana poprowadził do pierwszego ołtarza P. Prezydent i p. min. Ko-

złowski, następnie woj. Świdziński, gen. Dobrowolski i inni. Po powrocie procesji do katedry, odśpiewano Te Deum, poczem p. Prezydent, oprowadzany przez ks. biskupa Fulmana, zwiedził katedrę.

O godz. 4.30 p. woj. Świdziński z małżonką podejmowali p. Prezydenta śniadaniem w ścisłym gronie.

Na polu bitwy pod Jastkowem.

O godz. 10.30 wyjechał P. Prezydent wraz z woj. Świdzińskim i świtą do Jastkowa na uroczystości, związane z odsłonięciem pomnika i poświęceniem szkoły, ku czci poległych w walce z wojskami rosyjskimi w r. 1915 legionistów. Dowódcą tej grupy wojska, w skład której wchodziły 4, 5 i 7 pułki Legionów oraz szwoleżerzy, był Marszałek Józef Piłsudski. Pomnik-mauzoleum w kształcie obelisku stanął na polach bitwy w Jastkowie, na cmentarzu przy szosie do Lublina. Same uroczystości odbywały się na cmentarzu.

Gdy P. Prezydent zasiadł na swem miejscu, rozległy się dźwięki pobożki warty honorowej 8 p. p. Leg. i Związku Strzeleckiego. W tem miejscu nastąpił

moment niewytkłe podniosły

(Ciąg dalszy na str. 2).

(Dalszy ciąg ze strony 1-szej).

Kiedy prezes Związku Legionistów Lceek zaraportował P. Prezydentowi, że „duchy poległych tu bohaterów wołają do anelu was, Legionistów”, rozległ się huk armat i wystrzałów, które miały symbolizować przebieg bitwy z r. 1915. Podczas tego z oddali rozległ się głos Legionisty Jarka, deklamujący wiersz p. t. „Głosy Duchów”.

Następnie przemówił sędzia Kecek, który powiedział m. in.: My uczestnicy bitwy Gospodarzowi Rzeczypospolitej hołd złożyc chcemy i spocząć spokojnie w mogilnej ciszy.

Następnie P. Prezydent przeczytał symboliczną wstęgę

i w tej chwili z pobliskich wzgórz rozległo się gromkie „hurra” i wystrzały symbolizujące końcowe epizody bohaterskiego czynu Legionistów z r. 1915. Sędzia Lceek odczytał nazwiska poległych w tej bitwie.

Niebawem potem ks. Wodziński poświęcił pomnik, poczem przemówił, sławiąc czyn Legionistów. Następnie wicewojewoda Włodkiewicz odczytał akt fundacyjny, który potem podpisano i wmurowano. Przemówił następnie prezes Czwartaków, uczestnik bitwy pod Jastkowem, wicemarszałek sejmu dr. Polakiewicz, przypominając szczegóły sformowania szosy Jastków-Lublin przez 4 pułk Legionistów, oraz składając hołd prochom bohaterów imieniem sejmu Rzpltej i Czwartaków.

Po tych uroczystościach

Prezydent Mościcki udał się do nowo wybudowanej szkoły w Jastkowie,

przy wejściu której powitał Go w gorących słowach p. o. Kuratora szkolnego Bugajski, zapewniając P. Prezydenta, że szkoła, której fundamentem jest krew bohaterów, kontynuować będzie szczerne idee Legionistów. Przemówienie swe zakończył okrzykiem na cześć P. Prezydenta i Marszałka Piłsudskiego, podchwyconym z aplauzem przez zgromadzone tłumy. Po okolicznościowym przemówieniu jednej z uczennic, P. Prezydent przez dłuższy czas zwiędział urzędzenia szkoły i wysłuchał produkcji wokalnych młodzieży.

Zegnany z entuzjazmem, udał się P. Prezydent z powrotem do Lublina, gdzie o godz. 20 gen. Dobrodzicki podejmował go obiadem, poczem udał się na urzędzony na jego cześć raut w salach magistratu. Raut zgromadził przedstawicieli władz i społeczeństwa i przeciągnął się w ochoczym nastroju do północy. Jutro udaje się P. Prezydent samochodem wraz z żoną w drogę powrotną do Warszawy.

Z DNIA.

PULK. BELINA - PRAŻMOWSKI KANDYDATEM NA PREZYDENTA KRAKOWA.

Warszawa. 4 czerwca (G.) Z Krakowa donoszą: Nominacja rady miejskiej w Krakowie nastąpić ma między 25 a 30 czerwca. Nowa rada miejska składać się będzie z 90 członków. Prezydentem miasta w miejsce sen. Rollego mianowany ma być pułk. Belina - Prażmowski, zaś wiceprezydentami prof. Kumaniecki, b. wojewoda krakowski Duch, obecny wiceprezydent miasta Krakowa Ostrowski, oraz b. szef sanitarny DOK, Kraków pułk. Korolewicz.

WYSTAWA GRAFIKI POLSKIEJ W LONDYNIE.

Londyn. 4 czerwca (PAT.) W British Museum urządzona została wystawa grafiki polskiej. Na wystawę składają się eksponaty, przesłane British Museum przez Związek polskich artystów grafików w Warszawie.

DAJ GROSZ NA CELE

TOWARZ. SZKOŁY LUDOWEJ

Wdowa po prezydencie Wilsonie przybywa do Poznania.

(Telefoniem od naszego korespondenta)

Warszawa. 4 czerwca (G.) Z Waszyngtonu donoszą: Wdowa po prezydencie Stanów Zjednoczonych p. Wilson wyraziła chęć przyjazdu do Polski i wzięcia udziału w uroczystości jaka, jak wiadomo odbędzie się w Poznaniu w dniu 4 lipca. W dniu tym stanąć ma tam pomnik na cześć prezydenta Wilsona. Wdowę po prezydencie Wilsonie zaprosił rząd polski.

Spodziewane jest, że w uroczystości odsłonięcia pomnika weźmie również udział p. Prezydent Rzpltej i b. prezes rady ministrów Paderewski, oraz gen. Percing.

Nowy Jork. 4 czerwca (PAT.) Ambasador Rz. P. Filipowicz podejmował obiadem panią Wilson, która wyjedzie do Polski. W obiedzie uczestniczyły wybitne osobistości z Waszyngtonu.

Kto ma prawo nosić mundur przysposobienia wojskowego?

Warszawa. 4 czerwca (PAT.) Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego zamierza wydać w najbliższym czasie rozporządzenie, regulujące prawo noszenia munduru przysposobienia wojskowego według wzoru, ustalonego przez Urząd.

W ostatnich czasach bowiem obok stowarzyszeń Przysposobienia wojskowego, uprawnionych do noszenia mundurów typu urzędowego, szereg innych stowarzyszeń nie posiadających tego prawa, wprowadził u siebie mundury, albo identyczne, albo zbliżone do mundurów urzędowych P. W., dodając przytem różne odznaki i uzupełnienia, wprowadzające wielkie różniczkowanie w wyglądzie zewnętrznym członków stowarzyszeń P. W.

Jednym z takich szczegółów jest nieprawne noszenie przez członków sto-

warzyszenia P. W. pasów oficerskich, noszenie których przysługuje wyłącznie oficerom w stanie czynnym, spoczynku oraz w rezerwie.

NOWY MODEL KARABINÓW DLA P. W.

Państwowa fabryka karabinów wyprodukowała nowy model karabinu małokalibrowego kalibru 22 mm. jednostrzałowego z bezpiecznikiem. Cena karabinu wynosi 130 zł.

W karabinki te, tańsze od karabinków zagranicznych tego typu, a jedno cześnie nie ustępujące im pod względem solidności i precyzyjności, będą w najbliższym czasie wyposażone oddziały Przysposobienia wojskowego. Pożądane byłoby, aby osoby, uprawiające sport strzelecki, zaopatrywały się wyłącznie w karabinki małokalibrowe wyrobu krajowego.

Zwolniony za kaucją więzień gra rolę inspektora podatkowego.

(Telefoniem od naszego korespondenta)

Warszawa. 4 czerwca (G.) Z Łodzi donoszą: W Sieradzu został ujęty słynny aferzysta Dawid Cederbaum, były student uniwersytetu warszawskiego, znany już w całej Polsce ze swych gościnnych występów.

Cederbaum został przed trzema dniami zwolniony za kaucją z więzienia łódzkiego. Siedząc w więzieniu, Cederbaum nawiązał bliższą znajomość ze współwięźniem Sobczyńskim. Po wyjściu z więzienia udał się do mieszkania narzeczonej Sobczyńskiej i skradł jego dokumenty wojewódzkie, Cederbaum pojechał do Sie-

radza, zgłosił się do Magistratu i przedstawił się jako inspektor podatkowy, specjalnie przysłany z Łodzi. Przed południem odbył wstępne konferencje z burmistrzem i sekretarzem, a po obiedzie zwrócił się do burmistrza o pożyczkę tysiąca złotych. Burmistrz przeczuwając coś złego, udał się niby po pieniądze, a w rzeczywistości zawiadomił policję.

Po sprawdzeniu, że „inspektor” jest oszustem, odesłano go do Łodzi do więzienia, z którego tak niedawno wyszedł.

ARCYKS. OTTO ŻENI SIĘ Z KRÓLEWNĄ WŁOSKĄ.

(Telefoniem od naszego korespondenta).

Warszawa. 4 czerwca (G.) Z Londynu donoszą: „Daily Express” przyniósł sensacyjną wiadomość o zamierzonym małżeństwie Ottona Habsburga syna b. cesarza Karola z 19-letnią księżniczką Marią, córką króla Italii. Książę Otto jest jak wiadomo pretendentem do tronu węgierskiego.

JAK ZAPEWNIĆ BEZPIECZEŃSTWO W KOMUNIKACJI POWIETRZNEJ.

Londyn. 4 czerwca (PAT.) Odbyło się tu otwarcie 19-tej sesji międzynarodowej komisji żeglugi powietrznej. Otwarcia dokonał minister lotnictwa Lord Amulree. Na konferencji reprezentowanych jest 20 narodów. Wśród zagadnień, które zajmują się konferencja, ma być rozważona m. in. sprawa bezpieczeństwa żeglugi powietrznej.

BASKOWIE DOMAGAJĄ SIĘ AUTONOMII.

San Sebastian. 4 czerwca (PAT.) Ogłoszono tu wstępny projekt statutu autonomijnego kraju baskijskiego. Statut przewiduje suwerenność kraju w dziedzinach ustawodawczej, administracyjnej, gospodarczej, w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości, w sprawach policji, armii i marynarki.

PRZEMYSŁ NIEMIECKI WOŁA O DYKTATURĘ.

Berlin. 4 czerwca (PAT.) Na nadzwyczajnym zgromadzeniu w Essen członków org. ciężkiego przemysłu nadreńsko-westfalskiego wraz z grupą hutniczo-stalową w Nordwest, uchwalono rezolucję, wzywającą rząd do wydania energicznych zarządzeń w obronie interesów niem. gospodarki prywatnej.

Według „Vossische Ztg.” obrady w Essen dowodzą, że koła przemysłowe

niemieckie zmiernają wprost do utworzenia w Niemczech dyktatoratu, wyposażonego we władzę dyktatorską.

Ostatnie wiadomości sportowe.

NOWY LEKKOATLETYCZNY REKORD POLSKI.

Warszawa. 4 czerwca (PAT.) — W czwartek rozegrano na stadionie w Agrykoli drużynowe lekkooatletyczne mistrzostwa Warszawy między 4 czołowymi klubami: AZS, Polonia, Legia i Warszawianka.

Wyniki są następujące: w klasyfikacji drużyn: 1) AZS. 62 punkty. 2) Polonia 50 i pół pkt., 3) Legia 47 i pół pkt., 4) Warszawianka 16 pkt.

Sztafeta 3.000 m.: Pierwszy AZS. w składzie Pruszkowski — Kuzniewicz — Kostrzewski — 7 min. 58.6 sek., nowy rekord Polski.

MISTRZOSTWA SZERMIERCZE EUROPY.

Wiedeń. 4 czerwca (PAT.) W czwartek w godzinach popołudniowych rozegrano finałowe spotkania w turnieju indywidualnym na szable o mistrzostwo Europy. Pierwsze miejsce, oraz tytuł mistrza Europy, zajął Węgier Pillner, drugie miejsce Węgier Cabos, trzecie Węgier Batschauer.

Wiedeń. 4 czerwca (PAT.) W zawodach szermierczych o mistrzostwo Europy w turnieju indywidualnym na szpadzie pierwsze miejsce zajął Francuz Buchard przed Schmetzem i Raffallim.

MIEDZYNARODOWA KONFERENCJA TURYSTYCZNA W BUDAPEŚCIE.

Budapeszt. 4 czerwca (PAT.) Obradowała tu konferencja Rady Międzynarodowego Związku Turystycznego. Udział wzięli delegaci ze wszystkich krajów europejskich, m. in. z Polski, a także ze Stanów Zjednoczonych, oraz krajów azjatyckich. Porządek dzienny obrad obejmował kwestję rozbudowy dróg i przekraczania granic.

„NAUTILUS” WYRUSZYŁ W DROGĘ

New London. 4 czerwca (PAT.) Odplynęła stąd do Princetown łódź podwodna „Nautilus”, eskortowana przez torpedowce i hydroplan, żegnana ogłusającym rykiem syren wszystkich stojących w porcie okrętów.

Stan pogody wczoraj i dziś.

Warszawa. 4 czerwca (Tel. wł.) Komunikat PIM. W dniu 4 czerwca w godzinach popołudniowych było w całej Polsce pogodnie lub dość pogodnie. Jedynie w Małopolsce Wschodniej i na wybrzeżu było chmurno. Temperatura o godz. 14 wynosiła przeciętnie około 16 st. (13 st. w Wilnie, od 14 st. w Gdyni do 19 st. we Lwowie i Przemyślu).

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu 5 czerwca. Chmurno, miejscami z większymi przejaśnieniami w ciągu dnia. Możliwy gdzieś drobny deszcz. Temperatura w ciągu dnia około 20 st. Slabe wiatry północno-zachodnie.

ŚWIATOWY KONKURS PIĘKNOŚCI.

Nowy Jork. 4 czerwca (PAT.) Przybyły tu na parowcu „Ile de France” laureatki konkursu piękności misses Austria, Belgia, Dania, Francja, Germania, Norwegia i Szwecja.

Udają się one na światowy konkurs piękności w Galveston.

**Popieraj przemysł rodzimy
A dasz pracę bezrobotnym.**

Wiadomości bieżące

5
czerwca
1931

Piątek

Walerji
Intro: Norberta
Wschód słońca 3 19
Zachód 19 50

TEATR WIELKI.

Piątek 5 VI g. 7 i 9.15 w. Murzyńska Rewja-Operetka.
Sobota 6 VI g. 7 i 9.15 w. Murzyńska Rewja-Operetka.
Niedziela 7 VI g. 7 i 9.15 w. Murzyńska Rewja-Operetka.
Poniedziałek 8 VI g. 7.30 w. „Mazepa“ opera Czajkowskiego.

Boisko Sokoła—Macierzy (na Lyczakowie). (Tylko w razie pogody.)

Niedziela 7 VI g. 7.30 w. „Rycerskość wieśniacza“ opera Mascagniego i „Pałace“ opera Leoncavalla. (Geny 3 i 2 st.)

TEATR ROZMAITOŚCI.

Piątek 5 VI g. 7.30 w. „Hallo! Hallo! Radio Chicago!“ sztuka Northa
Sobota 6 VI g. 7.30 w. „Co chcecie“ komedia Szekspira (Premjera.)
Niedziela 7 VI g. 7.20 w. „Co chcecie“ komedia Szekspira.
Poniedziałek 8 VI g. 7.30 „Co chcecie“ komedia Szekspira.

TEATR MAŁY.

Od dnia 2 do 8 czerwca b.r. nieczynny.

KINOTEATRY.

APOLLO: Vlasta Burian i Anny Ondra „On i jego siostra“.

CASINO: „Pieśniarz gór“.

CHIMERA: „Djablica z Trypolis“.

COLOSSEUM: „Trojka“.

FATAMORGANA: „Pat i Patachon jako gazeciarze“ oraz „Dzika miłość“.

KOPERNIK — MARYSIENKA: Najwspanialszy film na kuli ziemskiej „Marokko“ oraz dźwiękowa komedia „Harold trzymaj się“.

LEW: „Wiiki i szakale morza“ (Jak Anglicy zniszczyli niemieckie łodzie podwodne).

PALACE: „Janet Gaynor w najnow. dźwiękowe melodja szczęścia“.

RAJ: Billie Dove „Miłość księcia Sergiusza“.

STYLOWY: „Owoc zakazany“ oraz „Tajemnice kielkującego życia“.

==□==

— Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie (Pałac Sztuki na pl. Targów Wschodnich). Otwarta Wystawa Wiosenna w Pałacu Sztuki na pl. Targów Wschodnich obejmuje: wystawę Instytutu Propagandy Sztuki w Warszawie „Salon Listopadowy“, wystawę tkanin i kilimów spódnic, „Ład“, wystawę grafiki Stow. „Ryt“, wystawy zbiorowe artystów: Gajewskiego, Getza i Tyrowicza, Salon Wiosenny Artystów Lwowskich, oraz „Fotografikę“. Wystawa otwarta codziennie od godz. 10—19 wiecz.

==□==

Prywatny Zakład naukowy im. H. Jordana (ul. św. Mikołaja 16), przyjmuje wpisy do szkoły powszechnej, gimnazjum i internatu na rok szkolny 1931/32. Do szkoły powszechnej przyjmuje się dziewczynki. — Godziny urzędowe od 13—14. 2761

MIECZYŚLAW KISTRYN. Tel. 11-30.

==□==

— Bilety na przedstawienie batalistyczne p. t. „Nawała bolszewicka“, które odbędą się jutro w sobotę, na boisku 19 pp. na Cytadeli w cenie od 1 zł. do 4 zł. wcześniej nabywać można w aptece dr. Stenzla pl. Marjacki 8, zaś w dniu widowiska od godz. 6 wieczorem w kasach boiska 19 pp. na Cytadeli.

— Pokaz wyrobów tkackich. W lokalu Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet przy ul. Grodzickich 1 odbywał się wczoraj przez cały dzień pokaz wyrobów kursów tkactwa iłanego w Rudkach, prowadzonych przez lwowskie Zrzeszenie wojewódzkie ZPOK. Sala udekorowana barwnymi ręcznikami, serwetkami, firankami, chusteczkami, obrusami, kilimami wełnianymi

Procesja Bożego Ciała.

Z całą solennością i wspaniałością odbyła się wczoraj tradycyjna procesja Bożego Ciała, poprzedzona uroczystym nabożeństwem w bazylice archikatedralnej. O godz. 8 rano celebrował ks. biskup Lisowski Mszę św., w której uczestniczyły tłumy publiczności, oraz przedstawiciele władz i stowarzyszeń.

Ze wszystkich kościołów parafialnych wyruszyły wczesnym rankiem procesje, by złączyć się z ogólną procesją, która po wyjściu z katedry okrążyła Rynek.

Ustawiono cztery strojne ołtarze: przy ścianie zewnętrznej katedry przy ul. Rutowskiego, przy ścianie ratusza i w bramie kamienicy królewskiej, zdobiąc je suto zielenią młodych dzewek. W wielu domach udekorowano balkony i okna.

Malowniczy orszak rozpoczynały szeregi dziewczynek w bieli z liljami w dłoniach, oraz bractwa z chorągiewkami i świecami. Procesja zajęła całą przestrzeń Rynku, dokoła którego zgromadziły się rzesze ludności. Z wieży ratuszowej płynęły dźwięki kapeli ułańskiej. Uczestniczyły w pochodzie kompanie honorowe 19 i 26 p. p. w rynsztunku bojowym ze sztandarami, straż ułanów i orkiestry pułkowe. Długi poczet bractw kościelnych z goździami, feretronami i chorągiewkami mie-

nił się różnaitością żywych barw. Dalej szły sodalicje, zakony żeńskie i męskie, Strzelnica, przeważnie w konuszach z nowym królem kurkowym, członkowie Rady miejskiej i Prezydium miasta ze świecami w dłoniach. Grono chłopaków w białych komżach dzwonekami oznaśniało zbliżanie się najważniejszej części orszaku. Za szeregiem kleru i kapituły ks. biskup Lisowski pod złocistym baldachimem niósł monstrancję z Najśw. Sakramentem, poprzedzony grupą małych dzieci-wczątek, które sypały kwiatki po drodze. Za baldachimem postępowali przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, liczne grono oficerów, Senat Uniwersytetu i Politechniki, zamykało zaś pochod grono wysłużonych wojskowych i oddział policji, która pilnowała porządku.

Przy czterech ołtarzach odczytano cztery Ewangelje. Moment ten uczciły oddziały wojska za każdym razem salwą, hymnem państwowym i oddaniem honorów wojskowych. Po udzieleniu błogosławieństwa Najw. Sakramentem procesja wróciła do bazyliki archikatedralnej, poczem procesje parafialne rozeszły się po mieście.

Uroczystość odbyła się przy pięknej pogodzie i w niezmaconym porządku.

Kongres eucharystyczny w Białymstoku



W Białymstoku odbył się jednodniowy kongres eucharystyczny, w którym uczestniczyła ludność Białegostoku i okolic. Kongres ten zaszczylił swą obecnością ordynariusz wileńskiej archidiecezji JE. ks. arcybiskup Jalbzykowski, którego widzimy na naszej ilustracji w chwili uroczystego powitania Go przez rabla białostockiego dr. Rozemana.

Intronizacja króla kurkowego.

W dniu wczorajszym odbyła się tradycyjna doroczna uroczystość intronizacji nowego króla kurkowego, tow. strzeleckiego.

Po procesji Bożego Ciała, w której tow. strzeleckie wzięło udział in corpore w strojach narodowych, bractwo strzeleckie zebrała się w ratuszu, skąd pojazdami konnymi z wiceprez. Poratyńskim na czele i marszałkami udała się do mieszkania króla kurkowego, p. Piotra Tarnawieckiego na ulicę Tarnowskiego. Tam po skromnym śniadaniu, cały pochód z mistrzem ceremonii p. Olszewskim na czele udał się głównymi ulicami miasta do lokalu towarzystwa na ulicę Kurkową. Wieżdżającego króla powitały strzały moździerzowe, zaś orkiestra bursy im. Dekieria odegrała marsza. Bractwo strzeleckie, zebrana w dziedzińcu towarzystwa, ze sztandarem na czele wśród dźwięków orkiestry, udała się do przyozdobionej sali, gdzie przed portretem króla Zygmunta Augusta, na polecenie prezesa dr. Poratyńskiego, sekretarza tow. dr. Kilarzowski odczytał przywilej, nadany towarzystwu przez króla Zygmunta Augusta w roku 1546. W przywileju tym wspomniano, że król, dowiedziawszy się, że we Lwowie

istnieje bractwo ćwiczące się w strzelaniu z kusz i rusznic, zachęca to bractwo do dalszego ćwiczenia, a najlepszego strzelca, wybranego królem kurkowym, uwalnia na czas piastowania godności od wszelkich podatków.

Po odczytaniu tego starego dokumentu, wiceprez. dr. Poratyński w serdecznych słowach przemówił do króla, następnie włożył mu na piersi insygnia królewskie, t. j. złotego kura, przypiął mu medal pamiątkowy i wręczył pierścień królewski — znak łączności i godności. Po tym akcie obecni wzniesli okrzyk na cześć nowego króla.

Z kolei wiceprezes przyozdobił insygniami dwóch marszałków: Czesława Muellera i Stanisława Barwika, wręczając im wspaniałe łaski marszałkowskie, a zebrani wzniesli okrzyk na ich cześć.

Po rozdaniu premij za strzelanie, odbyła się ceremonja obejścia strzelnicy i wspólna fotografia.

Wieczorem odbyła się uczta królewska przy udziale reprezentanta władz miejskich. Wygłoszono szereg toastów. W miłym nastroju przeciągnęło się zebranie do późnej nocy.

oraz leżakami, przedstawiała wdzięczny widok. Wyroby lńiane, tkane w barwne pasy na szarem i białym tle w bardzo gustownym doborze kolorów, nadają się zwłaszcza do przyozdobienia letniego mieszkania. Wystawa wzbudziła znaczne zainteresowanie publiczności i wiele przedmiotów zakupiono. Pokaz przedłużony będzie jeszcze na dzień dzisiejszy.

==□==

— Trzy wypadki samochodowe. — Wczorajszy raport policjiny donosi o trzech wypadkach samochodowych, które wydarzyły się w mieście w ciągu jednego dnia. Na ul. Leona Sapiehy samochód Polskiej Linji Lotniczej nr. 46.509 najechał na parokonną dorożkę, kierowaną przez Gustawa Rollauera, zamieszkałego w Zamarstynowie. W karambolu koń doznał okaleczeń a uprzęż obu koni uległa zniszczeniu. — Auto nr. 8439 potęciło wczoraj skrzydłem przechodzącego przez jezdnię Józefa Mause, zamieszkałego przy ulicy Cłowej 4, wskutek czego potracony upadłszy na jezdnię doznał lekkich o-

brażeń. — Wreszcie Jan Wallach, szofer auta prywatnego nr. 90.901, pominął ul. Kilińskiego przejazd szoferom z powodu jej ciasnoty i ożywionego ruchu tramwajowego jest wzbrowiony, najechał na tramwaj linji „4“ — wskutek czego i wóz tramwajowy i samochód wyszły z tego karambolu dość uszkodzone.

— Z mełtów miasta. Poszukująca za pracą Anastazja Parańczuk, licząca 21 lat, zamieszkała przy ul. Nowy Świat 20, zaznajomiła się wczoraj na rynku z jakimś mężczyzną, który dowiedział się, że poszukuje ona zajęcia, zaproponował jej „posadę“ w restauracji na Pohulance. Parańczukówna zgodziła się na propozycję i wnet oboje pojechali tramwajem na Pohulanke. Mężczyzna zaprowadził ją do lasu, gdzie dokonał na niej gwałtu, przyczem zrabował jej torebkę z zawartością 42 zł. i zbiegł w nieznanym bliżej kierunku.

— Zagadkowa historia. Wydział śledczy zajmuje się rozwiązaniem zagadkowej historii, którą mu przedsta-

wił Józef Torba, konduktor tramwajowy. Oto — jak opowiada on — u wylocie linii tramwajowej koło parku Kilińskiego późnym wieczorem, gdy przebywał w wozie na końcowej stacji został napadnięty przez nieznanego osobnika, który dwukrotnie strzelił z rewolweru, lecz chybił, przyczem usiłował wyrwać mu torbę z pieniędzmi, czego jednak nie zdołał skutecznie i zbiegł. Sprawa przedstawia się zagadkowo, gdyż Torba złożył zeznania, pełne sprzeczności, a i motorowy Aleksander Grzebyk nie mógł bliżej wyjaśnić szczegółów zajścia, gdyż znajdował się na zewnątrz wozu i zajęty był zakładaniem na przodzie wozu tablicy orientacyjnej. Słyszał wprawdzie dwa strzały, nie dorzucił jednak żadnych szczegółów, któreby przyczyniły się do wyświetlenia zagadkowego zajścia.

==□==

+ Skrupulatność angielska i humor dały sobie rendez-vous podczas ostatniego spisu ludności na wyspach brytyjskich. W miejskim zakładzie położniczym przyszło na świat 12 dzieci na kilka minut przed ukończeniem spisu. Zarejestrowano je i wpisano w rubryce „wiek“ cyfrę: „dwie minuty“... Wliczono też do spisu wszystkich włóczęgów, bezdomnych, których policjanci spotkali na szosach i drogach w dniu spisu.

Nocne dyżury aptek.

Codziennie od niedzieli 31 maja do soboty 6 czerwca mają nocny dyżur następujące apteki: H. Bładzińskiego przy ul. Lyczakowskiej 57. M. Ettlingera przy pl. Gołuchowskich 14. Sz. Haya przy ul. Kazimierzowskiej. O. Hellmanna przy ul. Kopernika, K. Kajetanowicza przy ul. Stonecznej 1. J. Kaniewskiego przy ul. L. Sapiehy, M. Krzyżanowskiego (Mikolascha) przy ul. Kopernika 1. J. Kurkiewicza przy pl. Bernardyńskim 1. B. Scheinbacha przy ul. Gródeckiej 30. S. Sommersteina przy ul. Janowskiej 52. O. Teneckiego przy ul. Zielonej 33. J. Zarzyckiego przy ul. Żółkiewskiej 71. J. Zerygiewicza przy ul. Jagiellońskiej 12. K. Zygmuntowicza przy ul. Gródeckiej 84. J. Reissa w Zamarstynowie.

Stale dyżury nocne mają apteki: M. Ettlingera przy pl. Gołuchowskich 14. Sz. Haya przy ul. Kazimierzowskiej. K. Kajetanowicza przy ul. Stonecznej 1. M. Krzyżanowskiego (Mikolascha) przy ul. Kopernika 1. J. Kwartnera przy ul. Zamarstynowskiej 54. S. Sommersteina przy ul. Janowskiej 52

HEMOGEN KLAWE naśladowa,
jednak tylko oryginalny z firmą
2771t **KLAWE**
leczy
OSŁABIEŃ, WYCIEŃCZENIE, NERWY.

Człowiek pierwotny.

Niema chyba drugiej sprawy, która by tak bardzo zajmowała umysły uczonych, jak pytanie: Kiedy powstało na ziemi życie ludzkie? Rozwiązanie tej kwestii odkrywałoby przed ludzkością bezgraniczne horyzonty dla jej prabytu i przeznaczenia. To też każdy, choćby najdrobniejszy ślad dziejowy ludzkości minionych tysiącleci posiada dla nauki nieocenioną wartość, pozwalając jej coraz głębiej zaglądać do pomroków dziejowych ludzkości.

Obliczenia swe opiera nauka na znalezionych w rozmaitych pokładach ziemi szczątkach. W Niemczech, w okolicy nad rzeką Ren, a krótko potem w miejscowości Krapina w Chorwacji, znaleziono czaszki, pochodzące z t. zw. epoki lodowej, a więc 200—300 tys. lat mające. Ówczesny człowiek był niskiego wzrostu, miał silnie rozwinięte mięśnie naokoło ocz i szczęk, szczeka dolna i broda słabe. Jest on jeszcze bardzo mało rozwinięty i przypomina dzisiejszych murzynów australijskich.

Później znalazł profesor B. Dubois na wyspie Jawie czaszkę praczłowika, który zdaniem jego jest jeszcze dawniejszego pochodzenia niż poprzednie i bardzo budową swą przypomina małpę.

Nadzwyczaj ciekawe wykopaliska znaleziono niedawno temu w pobliżu miasta chińskiego Chon, 37 mil od stolicy Pekinu. W rozkopanym tam pagórku znaleziono oprócz licznych części szkieletów zwierząt przedhistorycznych także części czaszek ludzkich. Czaszki te daleko mniej budową swą podobne są do ludzkich, niż znalezione w Niemczech i Chorwacji. Wykopaliska chińskie stanowią nowe, starsze niż dotychczasowe ogniwa w rozwoju praczłowika i dowodzą, że pojawienie jego należy cofnąć w epokę znacznie wcześniejszą od epoki lodowej, a mianowicie w t. zw. epokę trzeciorzędową, gdyż wskazuje na to warstwa geologiczna, w jakiej znajdowały się wykopaliska chińskie.

Z pośród innych wykopalisk zasługują na szczególną uwagę czaszki, znalezione w Galilei. Właściciele ich byli ludźmi małymi, krepymi, o krótkich twarzach i długich głowach i niskich spłaszczonych nosach. Nie byli oni podobni ani do żydów ani do Arabów, raczej do murzynów.

Te i tym podobne wykopaliska nie zdołały przecież dotąd odchylić rabka zasłony, za którą kryje się tajemnica pochodzenia człowieka i jego rozwoju.

Przy objawach przeczulenia, uczucia strachu, bezsenności, dolegliwości sercowych, ucisku w piersiach, naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa” ożywia krwioobieg w organach podbrzusza i działa przez to uspokajająco na zaburzenia w nich. 2652

+ „Nic nowego na froncie psim”. Pod tym tytułem ukazał się na ekranie paryskiego „Madelaine Cinema” film „wojenny”, w którym wszystkie role grają — psy. Są tu i ataki na rowy strzeleckie i wymarsz psów w masach gazowych, przyczem psie rodziny żegnają odchodzących na front głośnym szczekaniem. Film ten spotkał się z jednomyślnym oburzeniem prasy paryskiej, która stwierdza, iż rzekomy „komizm” psiego widowiska może i powinien wzbudzić tylko uczucie wstępu na widowni.

==□==

Latająca armja.



Nad polami Fairfieldu w stanie Ohio w Ameryce Południowej odbyły się największe z dotychczas urządzanych — manewry lotnicze. W akcji brały udział 672 samoloty najnowszej konstrukcji, wyposażone w najnowsze udosko-

nalenia. Na ilustracji widzimy powyciągane z hangarów samoloty, czekające na sygnał oficera startowego. Wartość tych samolotów wynosi prawie 3 miliony dolarów czyli około 27 milionów złotych.

Tajemnica transfuzji krwi.

Pewien pisarz niemiecki w swej budzącej powszechnie zainteresowanie książce stawia osobliwą tezę, że transfuzja krwi wywiera wpływ na strukturę duchową operowanego w ten sposób chorego. Autor jest zwolennikiem poglądu, że wprowadzona do organizmu obca krew wnosi z sobą także właściwości charakteru dostarczyciela krwi, która to teza w czasie pierwszego zastosowania transfuzji krwi w terapii rozmaitych chorób była wielostronnie omawiana, a wkońcu została odrzucona przez medycynę. Niedawno na łamach prasy angielskiej pojawił się ponownie ten problem, co skłoniło jednego z dziennikarzy do zapytania o opinię znanego lekarza londyńskiego Geoffrey L. Keynes'a, autora dynego dotychczas w angielskiej literaturze medycznej dzieła o istocie i działaniu przenoszenia krwi z jednego organizmu do drugiego. Dr. Keynes dokonał już sam setek transfuzji krwi i rozporządza znacznym doświadczeniem w tym kierunku.

— Wiadomo mi — rzekł dr. Keynes, dziennikarzowi — że problem wpływu psychicznego transfuzji krwi jest obecnie omawiany — jednakże wątpię, czy znajdą się istotne podstawy do rzeczowego uzasadnienia tego fenomenu. Przeniesienie krwi nie jest ostatecznie niczem innym, jak zmieszaniami dwóch substancji chemicznych i uważam prawie za wykluczone, by wpływ tego faktu rozciągał się także na stronę intelektualną i psychiczną. Zresztą różniamy, mówiąc popularnie, tylko cztery wielkie grupy rozmaitych rodzajów krwi, tak, że przeszczepienie właściwości charakterystycznych jednego z tych rodzajów jest prawie niemożliwe.

Wprawdzie naprzykład linie skóry na końcach palców są u każdego człowieka różne, tak że można na ich podstawie ustalić identyczność człowieka. Jednakże właściwości krwi są tak ogólne, że na podstawie próby krwi zaledwie można określić osobę jej właściciela. Tu leży przyczyna faktu, iż

próba krwi nie została jeszcze wprowadzona w medycynie sądowej w Anglii. Udowodnienie ojcostwa przez ustalenie identyczności krwi dziecka spotyka się z usprawiedliwionem powątpiewaniem. Próba krwi jest w tym wypadku niewystarczająca i można co najwyżej osiągnąć z jej pomocą potrzebny negatywny rezultat, dla ustalenia, że dany człowiek nie jest ojcem dziecka.

Dalej opowiada dr. Keynes o osobliwej organizacji, jaka utworzyła się w ostatnich miesiącach w Londynie. Jest rzeczą nie do wiary, jak wielu ochotników ofiarowuje swą krew na usługi nauki i ludzkości. Głównie są to poszukiwacze nowych dróg, którzy oddają do rozporządzenia swą krew bezinteresownie londyńskiemu Towarzystwu transfuzji krwi. W dzień i w nocy są ci osobliwi ludzie gotowi spieszyć z pomocą chorym współbraciom. Ta mała armja jest zawsze do dyspozycji dr. Olivera, który organizację tę powołał do życia. W niezliczonych wypadkach umożliwiła ona lekarzom uratowanie życia chorego.

— Jestem przekonany — powiedział dr. Keynes — że w Anglii stosuje się znacznie częściej transfuzję krwi, niż we Wiedniu, tej metropolii medycyny, której lekarzom możemy wskutek tego wiele nowego powiedzieć. W Anglii używa się tej metody leczenia głównie w wypadkach wysokiego stopnia anemii, oraz w razie nagłej utraty krwi i istotnie w tych razach możliwość natychmiastowego dostarczenia zapasu krwi ma wielkie znaczenie. Armja „ochotników” wyświadcza całemu Londynowi nieocenione usługi.

Mówiąc o konieczności rozdzielenia pojęć krwi i charakteru stwierdził dr. Keynes, że lekarze londyńscy objawiają wiele zainteresowań dla badań prowadzonych w Wiedniu i oświadczył, że wielu angielskich doktorów medycyny zamierza udać się do Wiednia w celu specjalnych studjów teoretycznych i praktycznych.

Z całej Polski.

O przestrzeganie obowiązku zatrudniania inwalidów wojennych. Państwowe Urzędy Pośrednictwa Pracy rozpoczynają obecnie sprawdzanie na terenie całej Polski, czy w rolnictwie, przemyśle, handlu i komunikacji zatrudniani są w myśl obowiązujących przepisów, inwalidzi wojenni.

Na podstawie ustawy inwalidzkiej, każdy pracodawca w rolnictwie, przemyśle, handlu i komunikacji, obowiązany jest zatrudniać na każdych 50

pracowników umysłowych i fizycznych, przynajmniej jednego inwalidę, ciężko poszkodowanego, t. j. posiadającego mniej niż 55 proc. zdolności do pracy.

Za przekroczenie tych przepisów grozi pracodawcy kara sądowa do 6 tygodni aresztu.

Raporty w sprawie praktykantów w służbie państw. I. kategorii. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało wszystkim wojewodom zarządze-

nie, aby w terminie do 15 b. m. nadesłali do Ministerstwa dane, dotyczące wszystkich praktykantów I. kategorii, pozostających w służbie przygotowawczej na terenie danego województwa, zarówno na etatach MSWewn., jak i na etatach własnych województw.

Dane te zużytkuje Ministerstwo dla sprawdzenia statystyki szkolenia praktykantów I. kategorii, oraz dla przeprowadzenia racjonalnego uzupełnienia personelu poszczególnych województw urzędnikami z wyższm wykształceniem.

Program radjowy.

Piątek, 5 czerwca.

Lwów (381). Godz. 9.55: Transmisja z Pragi czeskiej z Międzynarod. Zjazdu Rolniczego. Godz. 11.59: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronom. w Warszawie, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. 12.10: Koncert z płyt gramofonowych. 13.10: Urzędowy komunikat Państw. Instytut Meteorologicznego. 13.20—14.35: Przerwa. 14.35: Komunikat Gł. Zw. Straży Pożarnych. 14.50: Komunikat gospodarczy. 15.10: Muzyka z płyt gramofonowych. 15.45: Skrzynka sportowa w oprac. red. N. Süssermana i p. Jerzego Żukowskiego. 16.00: Prof. St. Niemczycki „O studjach na akad. med. weter.”. 16.15: Lwowski kącik krótkofalowy. 16.25: Audycja dla chorych, pogadanka ks. Michała Rękasa i koncert. 16.50: Lekcja języka francuskiego. 17.10: Przegląd gospodarczy w oprac. p. Mariana Stawińskiego. 17.25: Muzyka z płyt gramof. 17.35: Transmisja z Krakowa. „Z wędrówek po kopalniach rudy i srebra we Francji”, wygl. p. Jan Wiktor. 18.00: Muzyka lekka w wyk. zespołu rest. „Pod Bukietem” pod kier. S. Pachonia. 19.00: Rozmaitości. 19.20: Muzyka z płyt gramofonowych. 19.35: Pogadanka literacka p. Idy Wieniewskiej. 19.50: Muzyka z płyt gramofonowych. 19.55: Program na dzień następny. 20.00: Prasowy Dziennik Radjowy. 20.15: Koncert symfoniczny w wykonaniu orkiestry filharmonicznej pod dyr. Józefa Ozimińskiego i Zofii Rabcewiczowej (fortep.). 22.00: Feljeton. 22.15: Koncert choru Frjana 22.20: Skrzynka pocztowa techniczna, korespondencje bieżące omówi inż. Józef Miński. 22.45: Komunikaty. 23.00—24.00: Muzyka lekka i taneczna.

Warszawa (1411). Godz. 12.10, 16.25: Muzyka z płyt gramofonowych. 18.00: Muzyka lekka. 20.15: Koncert symfoniczny. 23.00: Muzyka taneczna z „Gastronomii”. Rzym (441). 20.40: „Paganini”, operetka Lektara. — Praga (486). 20.30: „Romeo i Julia”, J. Benda. — Kalundberg (1153). 21.00: Radiobal. — Davenport (1554). 20.00: Stuchowisko „Sława” Clarika i „Robinson” Bunneisha. — Paryż (1724). 20.00: „Faust” Schumann.

Sobota, 6 czerwca.

Lwów (381). Godz. 11.58: Sygnał czasu z Obserwatorium Astronom. w Warszawie, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. 12.10: Szkolna audycja radiowa „Co najchętniej czytamy”. 13.10: Urzędowy komunikat Państw. Instytut Meteorologicznego. 13.20—14.35: Przerwa. 14.35: Pogadanka szachowa wygl. p. Stanisław Turkowiecki. 14.50: Komunikat gospodarczy. 15.10: Muzyka z płyt gramofon. 15.25: Kącik LSC. 15.30: Skrzynka pocztowa dla najmłodszych w oprac. p. Ady Arct-Jampolskiej. 16.00: Program dla dzieci. Stuchowisko dla dzieci młodszych pióra p. Kaz. Konarskiego w radiofonie. p. Ireny Dehnelówny pt. „Narodzinny świętlika”. 16.25: Audycja muzyczna młodych talentów: pp. Stanisła wa Goldhemmerówna (fort.) i Józef Zubik (tenor), przy fortepianie p. Tadeusza Sereidyński. 16.55: Transmisja z Krakowa „Po radnictwo zawodowe wogóle” wygl. dr. Bięgoleisen Bronisław. 17.15: Muzyka z płyt gramofonowych. 17.35: Odrodzenia literatury bułgarskiej, wygl. prof. J. Gólabek. 18.00: Transmisja z Wilna. Nabeżństwo z Ostrej Bramy. 19.00: Rozmaitości. 19.20: Kwadran Akademicki. 19.40: Skrzynka pocztowa rolnicza, korespondencje bieżące omówi inż. Wacł. Tarkowski. 19.55: Program na dzień następny. 20.00: Prasowy Dziennik Radjowy. 20.15: Feljeton pt. „Trzy stolce”, wygl. p. Leon Chrzaniowski. 20.30: Włoska muzyka lekka w wyk. ork. P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota, Witolda Conti (śpiew) i Ludwika Ursteina (akomp.). 22.00: „Na widnokręgu”. 22.15: Koncert chopinowski w wyk. p. Pawła Lewieckiego. 22.45: Komunikaty. 23.00—24.00: Muzyka lekka i taneczna.

Warszawa (1411). Godz. 12.10: Muzyka z płyt gramofonowych. 20.30: Włoska muzyka lekka. 22.20: Utwory Chopina. 23.00: Muzyka lekka i taneczna z „Bagateli”. — Morawska Ostrawa (263). 22.25: Radiofilm Hamburg (372). 20.30: „Diogenes”, operetka Zeplera — Rzym (441). 20.40: „L'amicco Fritz”, opera Mascagniego. — Mediolan (500). 21.00: „Nieprzyjaciółka”, komedia Nicodemiego. — Bruksela (568). 20.00 „Onclé Mathurin”, operetka Weytza. — Davenport (1554). 10.45: Uroczystość z ok. urodzin króla.

Wiadomości sportowe

Mistrzostwa Ligi P. Z. P. N.

L. K. S.—LECHJA 1:0 (1:0).

L. K. S.: Mła. Karasiak, Radomski, Pegza, Trzmiela, Jasiński, Durka, Król, Herbstreich, Wisławski, Stolenwerck.

Lechja: Zborowski, Pająk, Oracz, Dmytrow, Wasiewicz, Pierczak, Ulrich, Kruk, Czudzak, Rusiecki, Schuster-schutz.

Pierwszy występ LKS-u we Lwowie zakończył się nikłym i niezbyt zasłużonym zwycięstwem gości. Sprawie dliwym odzwierciedleniem gry byłby wynik remisowy, gdyż choć w sumie więcej z gry miał L. K. S., to jednak atak Lechji miał szczególnego pecha, bo szereg ostrych strzałów odbiło się od słupków i poprzeczki w sytuacjach wprost beznadziejnych. System obrony Lechji okazał się niezupełnie skutecznym, gdyż uniemożliwił atakowi normalną pracę L. K. S. zawiódł. O ile na sobotnich zawodach z Czarnymi gra napadu i obrony nie będzie przynajmniej o klasę lepsza, to L. K. S. gotów wrócić do domu ze sporą paczką goli.

Zwycięski punkt dla gości uzyskał w 37 min. Herbstreich po rzucie z rogu.

Sędziował p. Szweider. Widzów 2500.

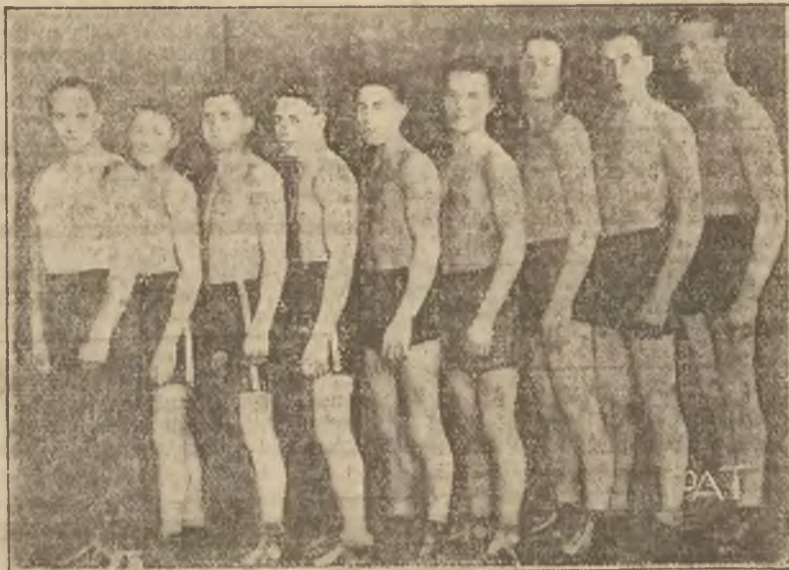
Warszawa, 4 czerwca. Legia—Wisła 1:0 (0:0). Gra na wysokim poziomie z lekką przewagą gospodarzy w pierwszej połowie. Decydującą bramkę o zwycięstwie uzyskał dla Legii Nawrot w 18 min. W Wiśle po dłuższej przerwie wystąpił w obronie Pychowski. — Sędziował p. Nawrocki. Widzów około 5000.

Kraków, 4 czerwca. Garbarnia—Polonia 2:0 (2:0). W pierwszej połowie znaczna przewaga Garbarni, która uzyskuje dwie bramki ze strzałów Murera i Smoczka. W drugiej części więcej z gry ma drużyna warszawska, która jednak wskutek znakomitej gry trójki obronnej Garbarni nie jest w stanie zmienić wyniku. Sędziował dr. Nie dzwirski. Widzów około 4000.

nale odbędą się gry pokazowe: p. Reznick, mistrzyni Niemiec. — Początek

gier dzisiejszych o godz. 16 po południu.

Mecz bokserski Łotwa-Wilno.



Pod protektoratem p. wojewody Kirtikiisa, prezydenta m. Wilna p. Folejewskiego, oraz konsula łotewskiego p. P. Donasa odbędzie się w niedzielę 7 b. m. w Wilnie mecz bokserski między reprezentacjami Łotwy i Wilna. Na ilu

straci naszej reprezentacyjna drużyna bokserska Łotwy; od lewej do prawej stoją: trener drużyny, zawodnicy Margowicz, Bernzin, Matison, Razonok, Lapin, Luszcz, Zarzecki i Berzin.

Mistrzostwa A. kl. okr. lwowskiego.

Stanisławów, 4 czerwca. Pogoń IB—Rewera 2:2 (1:1). Gra na wysokim poziomie. Bramki uzyskali: dla Pogoni Czajkowski, dla Rewery Rudzak i Weber. Sędziował p. Rak. Widzów około 600.

Stryj, 4 czerwca. Pogoń—Hasmonea 3:2 (3:1). Hasmonea bez Redlera. Gra b. ładna prowadzona w szybkim tempie wykazała w pierwszej połowie przewagę Pogoni, w drugiej Hasmonei. Bramki uzyskali: dla Pogoni Horszowski z wolnego i Pieferbaum (dwie) dla Hasmonei Steurmann z wolnego i samobójcza. Na kilka minut przed końcem zawodów za brutalną grę sędzia usunął z boiska Horszowskiego z Pogoni. Sędziował dr. Wilder ze Stanisławowa. Widzów około 1500.

Przemyśl, 4 czerwca. Polonia—Lechia IB 16:1 (4:0). Zupelna przewaga zwycięzców dla których bramki zdobyli: Dygdalewicz i Kwiatkowski po trzy, Musiał dwie, Małodobry jedną i samobójcza. Widzów b. mało.

Świętów—Czarni IB 1:0 (1:0). Decydującą bramkę dla Świętów uzyskał Gała towiez. Świętów miała więcej z gry, szczególnie w drugiej połowie. Sędziował p. Brożdeń. Widzów około 600.

Rzeszów, 4 czerwca. Resovia—Drugi Sekół 2:1 (2:0). Gra naogół wyrównana z lekką przewagą Resovii w pierwszej połowie. Bramki uzyskali: dla Resovii Knutel, dla Sokola Kureczak. Sędziował kpt. Usarz. Widzów około 600.

Wyścigi konne M. T. Z.

CZWARTEK, DNIA 4 CZERWCA.

Gonitwa I. Dla 4 l. i st. og. i kl. arab. Dystans około 2000 m. Nagroda 1200 zł. 1) Lafi pod żok. Kempa o pół długości przed Talismanem, 3) Asan. Tot. 14.

Gonitwa II. z płotami Dystans około 2800 m. Nagroda 600 zł. 1) Karta pod jeźdź. Gajewskim o głowę przed Jaścikiem, 3) Czarus. Tot. 47, 40, 23.

Gonitwa III z przeszkodami, Dystans około 3200 m. Nagroda 500 zł. 1) Matała pod żok. Muszyńskim o 2 długości przed Harry Langden, 3) Essau. Tot. 72, 33, 30.

Gonitwa IV. Dla 4 l. og. i kl. pół krwi. Dystans około 2400 m. Nagroda 4000 zł. 1) Cudna Panienka pod żok.

Bartaskiem przed Sonatą, 3) Vampir. Tot. 14, 14, 12.

Gonitwa V. Dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1800 m. Nagroda 1000 zł. 1) Czataldza pod żok. Roguskim o 2 długości przed Dżazaga, 3) Lassie. Tot. 125, 26, 20, 16.

Gonitwa VI. Dla 4 l. i st. og. i kl. Dystans około 1800 m. Nagroda 1000 zł. 1) Szeik pod jeźdź. Olejnikiem o 5 długości przed Ben-Hurem, 3) Nil. Tot. 22, 15, 18.

Gonitwa VII. Dla 4 l. og. i st. kl. Dystans około 1600 m. Nagroda 600 zł. 1) Buława pod żok. Roguskim o głowę przed Irisch Oppman, 3) An-De. Tot. 48, 23, 17, 17.

Szósty dzień międzynarodowego turnieju tenisowego o mistrzostwo Lwowa.

Turniej o mistrzostwo Lwowa dobiega do końca. Wczoraj przy tłumnie zapelnionej trybunie odbyły się następujące gry: Gra pojedyncza panów półfinał: Kofcz I.—Stahl 6:4, 5:4.

Finał gry pojedynczej pań: Dubieńska—Pozowska 6:1, 6:0.

Półfinał gry podwójnej panów: Zichy, Balas—Horain, Andrzejowski 6:3, 7:5.

Finał gry podwójnej panów wygrywają panowie Zichy i Balas, bijąc parę Hebda Nawratil 6:2, 6:2, 8:6.

Gra podwójna mieszana półfinał: Weleszczukowa, Hebda—Pozoska, Balas 8:6, 7:5.

Finał gry podwójnej mieszanej zdobywa para Dubieńska, Zichy, bijąc parę Weleszczukowa, Hebda 5:2, 16:8.

Finał gry pojedynczej juniorów zdobywa p. Stenzel bijąc p. Kuopfa Markusa 2:6, 6:2, 6:4.

Dziś w piątek dnia 5 b. m. rozegrany zostanie finał gry pojedynczej pań o mistrzostwo Lwowa między p. Hebda a Kofczem I. Porozegranym fi-

KRONIKA SPORTOWA.

OLD BOY—UKRAINA 3:3 (1:0).

Bramki uzyskali: dla Old Boy Niechciol dwie i dr. Garbień, dla Ukrainy Skrechota, Worobeć i Trusz. Widzów bardzo mało.

NIESPODZIEWANA PORAZKA JĘDRZEJOWSKIEJ.

Berlin, 4 czerwca. (PAT) W między narodowym turnieju tenisowym mistrzyni Polski Jędrzejowska odniosła dwa piękne sukcesy. W grze pojedynczej z Niemką Ender zwyciężyła 6:1 6:3, w grze podwójnej w parze z Niemką Neppach pokonała parę Ender—Schiering, również w 2 setach 6:3 6:1. Prasa tutejsza podkreśla z uznaniem znakomitą formę i technikę polskiej mistrzyni.

Berlin, 4 czerwca. (PAT) W dalszym ciągu międzynarod. turnieju o mistrzostwo Niemiec przegrała niespodzianie Jędrzejowska z jedną z drugorzędnych tenisistek Niemką Hammer 6:0, 7:5.

Z początku Jędrzejowska zlekceważyła sobie przeciwniczkę i pierwszego seta przegrała katastrofalnie 6:0.

W drugim secie zaznaczył się w pierwszych minutach znowu przewaga ambitnej Niemki, która prowadziła 4:1, ale Jędrzejowska poprawiła 5:4.

Była już jednak zbyt zmęczona, aby uzyskać przewagę i rozgrywka skończyła się jej przegraną 7:5.

ZAWODY STRZELECKIE O MISTRZOSTWO ŚWIATA.

Dnia 23 sierpnia b. r. zostaną otwarte we Lwowie pod protektoratem Pana Prezydenta Rzpltej oraz P. Marszałka Piłsudskiego Międzynarodowe Zawody Strzeleckie i Łuczne Zawody te, urządzone poraz pierwszy w Polsce, będą z kolei 28-em spotkaniem narodów w walce o tytuł mistrzów świata i Europy. Organizację zawodów przeprowadza w porozumieniu z Międzynarodowym Związkiem Strzeleckim Związek Strzelecki w Polsce.

Oficjalne zgłoszenia udziału w zawodach nadesłały: Czechosłowacja, Danja, Finlandja, Francja, Grecja, Szwajcaria, Szwecja, Węgry, Włochy. W najbliższym czasie oczekiwane są oficjalne zgłoszenia Brazylii, Estonji, Hiszpanji, Jugosławji, Łotwy, Niemiec, Norwegii oraz Wielkiej Brytanii.

Przypuszczalnie nadejdą jeszcze ponadto zgłoszenia Egiptu, Haitu, Ho-

landji, Meksyku, Monaco, Peru, Portugalii, Rumunii, Stanów Zjednoczonych A. P. oraz Turcji.

PIĘCIOBÓJ WEWNĘTRZNO - KLUBOWY LECHJI.

W dniu wczorajszym na boisku 40 p. p. odbył się pięciobój wewnętrzno - klubowy Lechji, który zgromadził na starcie 15 zawodników. W ogólnej punktacji zwycięstwo odniósł Szczypiński osiągając 1932.62 pkt. przed Wojtowiczem 1740.82 pkt. i Kondratowiczem 1650.57 pkt.

LWÓW W WALCE NA TRZECH FRONTACH.

W dniu 14 biał. piłkarska reprezentacja Lwowa grać będzie na trzech frontach. We Lwowie rozegrany będzie mecz z Reprezen. Łodzi o puchar „Expressu Wieczornego“, w Krakowie z Reprezen. Krakowa o wazę prof. Żeleńskiego i w Przemyślu z reprezentacją Przemyśla.

Kap. Związkowy LOZPN, kpt. Bilor ustalił następujące składy poszczególnych reprezentacji:

Reprezentacja do Krakowa: Albański (Pog.), Ojenczak (Czarni), Jędrzejowski (Pog.), Pilat (Cz.), Kuchar (Pog.), Deutschman (Pog.), Hanin (P.), Skowroński (Pog.), Reyman (Cz.), Kossok (Pog.), Drzymała (Cz.), Rezerwowi: Kasprzak (Cz.) i Hanke (Pog.).

Reprezentacja do Przemyśla: Krasicki (Lech.), Oracz (Lech.), Birnbach (Hasm.), Wrona (Sok.), Wasiewicz (Lech.), Sawaryn (Sok.), Pidlisecki (Ukr.), Kobziar (Ukr.), Łysyk (Ukr.), Petriw (Ukr.), (Worobeć (Ukr.), Rezerwowi: Zborowski (Lech.) i Redler (Hasm.).

Reprezentacja przeciwko Łodzi: Sobociński (Pog.), Fichtel (Pog.), Pająk (Lech.), Czeist (Cz.), Horowitz (Has.), Wańczycki (Pog.), Koch (Cz.), Rusiecki (Lech.), Steurmann (Has.), Kruk (Lech.), Parnes (Has.), Rezerwowi: Arendt (Cz.), Aniwowicz (Cz.), Łagodny (Pog.), Aseńko (Lech.) i Kureczak (Sok.).

Pamiętaj, że tylko wówczas będziesz dobrze w Polsce, gdy się wyzbędziesz nalogu kupowania zagranicznych towarów.

OGŁOSZENIA

za każdy numer dowodowy liczy się 25 groszy.

KUPNO i SPRZEDAŻ
12 groszy za wyraz.

Części żniwiarkowe, kosiarkowe wszystkich systemów poleca tanio Goldkorn, Kraków Filipa 13 2780

Fiat 501 luksusowy po generalnym remoncie do sprzedania lub zamiana za parcelę z dopłatą, najchętniej okolicy Pelczyńskiej. Wiadomość Marjan Zadorożny, Piłsudskiego 18. 2335

Kamienica dwu piętrowa solidnie zbudowana, dochód roczny 6.800 złotych, Cena 50.000 złotych. Oglądać Marcina 25 B. 2851

Inserujcie w „Słowie Polskim”

Willa komfortowa 7 pokoi, ogród, garaż, cała wolna boczna Listopada, cena 6.500 dolarów, wkład 3.000 dolarów reszta hipoteka 25-cio letnia. Willa w Brzuchowicach 7 pokoi 250 sążni ogrodu cała wolna, sucha okolica cena 2.000 sprzedaje Centralna Agencja, Kopernika 14. 2813

MIESZKANIA, SKLEPY, LOKALE
10 groszy za wyraz.

Poszukuje się ładnego pokoju o 2-ch łózkach. Zgłoszenia „P. W.” Administracja Słowa Polskiego. 2828

Trzy, cztery, pięć pokoi, kuchnia, komfort Listopada natychmiast do wynajęcia. Sześć pokoi, kuchnia, komfort okolica parku Stryjskiego do wynajęcia natychmiast. Centralna Agencja, Kopernika 14. 2812

NAUKA I WYCHOWANIE
10 groszy za wyraz.

Zakład Naukowy im. Dra Niemca Supleńskiego, aleja Cytadeli. Przedszkole i szkoła powszechna. Wpisy od 12-1. 2830

RÓŻNE DONIESIENIA
10 groszy za wyraz.

Głuchota uleczalna: Wynalazek Eufonja zademonstrowany specjalistom. Usuwa przytępiony słuch, szum, cieknięcie uszów. Liczne podziękowania. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Adres: Eufonja Liszki koło Krakowa. 2793

CHORZY CZYTAJcie!



NIEDAWNO WYSZŁO Z DRUKU
POUCZAJĄCE DZIEŁO

W książce tej omówione są, na podstawie licznych i wieloletnich doświadczeń, przyczyny, powstawanie oraz leczenie cierpienia nerwowych. Tę ewangelję zdrowia przesyłam zupełnie darmo każdemu, kto zwróci się do mnie podług podanego niżej adresu.

Tysiące listów oziękczywnych potwierdzają niezwykłą skuteczność tych sposobów, jakie podaje ta jedyna w swoim rodzaju niestrudzona, sumienna, fachowa praca dla dobra cierpiącej ludzkości. Kto należy do licznej rzeszy chorych nerwowych, kto cierpi na rozłargnienie, bojeźni przestrzeni, osłabienie pamięci, nerwowe bóle głowy, bezsenność, zaburzenia żołądkowe, orzeczenie, bóle w stawach, ogólną lub częściową niemoc ciała, lub na inne objawy chorobowe, ten powinien **zapatrzeć się w moją przynoszącą ulgę książeczkę!**

Kto przeczyta ją uważnie, ten zdobędzie otuchę i pewność, że istnieje pewna droga do zdrowia i radości życia. — Nie zwlekajcie i napiszcie jeszcze dziś do

ERNST PASTERNAK, Berlin S. O.
Michaelkirchplatz Nr. 13. Oddział 356.

BILETY WIZYTOWE
WYKONUJE NAJTANIEJ

DRUKARNIA SŁOWAPOLSKIEGO
ul. Zimorowicza 13

W najczystszej formie jest „Słowo Polskie”

POTRZEBUJEMY LUDZI PRZEDSIĘBIORCZYCH i ENERGICZNYCH.

Wielbiciele słodczy mianowicie Amerykanie i Anglicy są przedsiębiorczy i energiczni, mają wytrwałe nerwy do walki o byt, odznaczają się pogodą umysłu i bogactwem humoru.

Szarzyzną dnia przygnębiony — odzyskasz humor i pogodę umysłu po spożyciu naszej

WYBORNEJ -- BEZKONKURENCYJNEJ, BO WYRABIANEJ
Z NAJSZLACHETNIEJSZYCH SUROWCÓW -- CZEKOLADY

„Mascotte” z siedmiu słoniami

„Omega”

GOPLANA
Sp. Akc. w Poznaniu.

2625

EDGAR ALLAN POE. 5)

Lornetka albo miłość z pierwszego wejrzenia.

(Ciąg dalszy.)

Napisałem więc ponownie z serdeczną prośbą, by mi tego rodzaju list nadesłał. Zwrócił mi go nazajutrz słuchający, który — jak wnoszę — widział się z swoim panem na wsi. Na kopercie mego listu dopisane były ołówkiem następujące słowa:

— Wyjechał wczoraj z S. Gdzie obecnie przebywa niewiadomo. Nie powiedział, dokąd jedzie i kiedy wraca. Poznawszy pismo pańskie i wiedząc, że Panu się zazwyczaj spieszy, pomyślałem, że najlepiej będzie, gdy Panu list ten odeślę.

Z poważaniem
Stubs.

Chyba niepotrzebną rzeczą nadmienić, że po odebraniu napowrót mego listu, życzyłem p. Stubbsowi pospoła ze służącym wszelkich mań piękniejszych. Ale irytacja moja i skargi nie prowadziły do celu.

W tem dla mnie okropnem położeniu znalazłem przecież punkt wyjścia. Postanowiłem myśl moją w czyn wprowadzić. Wszak śmiało i otwarcie wyznanie mej miłości w liście do pani Lalaude odniosło najlepszy skutek.

Po otrzymaniu odpowiedzi od mej ubóstwianej, przywykłem całemi godzinami stać naprzeciw jej mieszkania i obserwować, co czyni. Wytropiłem, że wieczorem, skoro już zmrok zapada, udaje się pani Lalaude na przechadzkę, towarzyszył jej murzyn w liberji. Tu, w cieniściej aleji ogrodu, o zmroku łagodnego, letniego wieczora, skorzystałem ze sposobności i przystąpiłem do pani Lalaude.

Aby uniknąć podejrzenia służącego, przemówiłem do niej, jak do dobrej znajomej. Z przytomnością umysłu, właściwą Paryżankom, odwzajemniając się pozdrowieniem, podała mi swą aksamitną dłoń.

Służący cofnął się. Mogliśmy wyznać sobie uczucia nasze z całą swobodą. Ponieważ pani Lalaude nie władała językiem angielskim, rozmowa nasza toczyła się po francusku. W języku tym, nadającym się może bardziej do namięnych wyznań miłości, oświadczyłem się o jej rękę.

Niecierpliwość moja wywołała uśmiech na jej ustach...

— Postąpiłam nierozsądnie — rzekła pani Lalaude — wyznając moim znajomym, że pragnę pana poznać, dowiedzieli się przeto, że pana nie znałam. Niepodobna więc zataić dnia naszego poznania.

Zarumieniona zwróciła moją uwagę, jak świeża jest nasza znajomość.

— Nie wypada zatem — zauważyła

— wyznaczyć tak bliskiej daty naszego ślubu, bo toby nas narażało na szyderstwa.

Wypowiedziała to z tak czarującą prostotą i naturalnością, że wzbudziła we mnie na nowo zachwyt, ale zarazem smutek, gdyż przekonała mnie o słuszności swych wywodów.

Moje tak nagłe oświadczenia bez zastanowienia wywołały z jej strony pewne refleksje:

— Zastanów się pan nad tem, co chcesz uczynić. Uczucie pana to nie głos serca, ale wytwór fantazji. To nie miłość, lecz zaślepienie.

Słońce zachodziło, zmrok coraz gęstszy zapadał. Uczułem lekki uścisk jej dłoni, który zburzył cały gmach jej argumentów.

Odpowiedziałem, jak prawdziwie zakochany. Mówiłem długo, z namiętnością, o jej urodzie i o uwielbieniu, jakie dla niej żywię. Zwróciłem uwagę na zapory, jakie czyhają na drodze miłości. A z tego wysnułem wniosek o niebezpieczeństwie odwleczenia ślubu.

Ten ostatni argument przemówił do jej przekonania. Ustąpiła.

— Zachodzi jeszcze przeszkoda — zauważyła — której nie uwzględniłszy. Sprawa to drażliwa, zwłaszcza dla nas kobiet, samo wspomnienie o niej jest prawdziwą ofiarą uczuć niewieścich, a jednak muszę tę ofiarę ponieść. Tu nadmienila z lekka o różnicy wie-

ku między nami. Zdaniem jej, kobieta nie powinna wiekiem przerastać mężczyznę. Nierówność wieku bywa nieraz przyczyną nieszczęśliwego pożycia.

Te wynurzenia świadczyły o szlachetności jej duszy. Zachwycony byłem jej otwartością i powagą. Czuliem, że węzły, łączące mnie z tą kobietą, stały się nierozzerwalne. Ciężko mi było zapanować nad wezbraną namiętnością.

— Moja najdroższa Eugenjo! — zawolałem — co to wszystko znaczy? Jeżeli lata tve przewyższają nieco moje, co na tem zależy? Zwyczajnie tego rodzaju są pełne konwencjonalnych niedorzeczności. Dla nas, kochających się, różnica jednego roku stanowi zaledwie godzinę. Powiadasz, że liczę lat dwadzieścia dwa i tak jest w istocie, ale mogłabyś z równą słusznością powiedzieć, że mam dwadzieścia i trzy lata. A ty, moja najdroższa Eugenjo, nie możesz więcej liczyć jak... jak... jak...

Tu nastąpiła krótka przerwa. Oczekiwałem, że pani Lalaude poda mi ile ma lat. Ale Francuzka rzadko przyznaje się do swego wieku i na niewygodne pytania znajduje zawsze wynijającą odpowiedź.

Po chwili spadła jej z łańcuszka miniaturowa. Podjąłem ją i wręczyłem swej pani.

(C d n.)